

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 listopada 2014 roku (data wpływu) małoletnia powódka A. N. reprezentowana przez matkę J. N. (1) wniosła o podwyższenie alimentów należnych od pozwanego J. N. (2) na rzecz jego małoletniej córki A. N., ostatnio zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 listopada 2013 roku w sprawie o sygn. akt XXIV C 574/13, z kwoty 600 zł miesięcznie do kwoty 1.000 zł miesięcznie. Na rozprawie przedstawicielka ustawowa małoletniej sprecyzowała, że żąda podwyższenia alimentów od dnia wniesienia powództwa, to jest od dnia 24 listopada 2014 roku. Strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. (pozew - k. 3-4, protokół rozprawy – k. 133, k. 170)

W odpowiedzi na pozew pozwany J. N. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości. Jednocześnie zgłosił powództwo wzajemne, domagając się obniżenia z dniem 1 września 2014 roku alimentów należnych od niego na rzecz małoletniej powódki z kwoty 600 zł miesięcznie do kwoty 500 zł miesięcznie. Pozwany żądał zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów postępowania. (odpowiedź na pozew - k. 62-67, protokół rozprawy – k. 170)

Strona powodowa wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego. (protokół rozprawy – k. 133, k. 170)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletnia powódka A. N. ma 12 lat (13 lat kończy 16 maja 2015 r.). Jest córką J. N. (1) i J. N. (2). (dowód: odpis skrócony aktu urodzenia - k. 5)

Obowiązek alimentacyjny J. N. (2) na rzecz małoletniej córki A. N. w kwocie 600 zł miesięcznie został określony wyrokiem orzekającym rozwód między rodzicami małoletniej wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 18 listopada 2013 r. w sprawie XXIV C 574/13. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 10 grudnia 2013 r. W tym wyroku matce powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią, ograniczając ojcu władzę rodzicielską do decydowania w istotnych sprawach dziecka dotyczących kształcenia i leczenia. W wyroku rozwodowym ustalono kontakty ojca z córką poza miejscem zamieszkania dziecka w każdy I i III weekend miesiąca od piątku od godziny 18:30 do niedzieli do godziny 17:00. (dowód: wyrok rozwodowy - k. 91-92 akt XXIV C 574/13, odpis wyroku rozwodowego – k. 6, k. 121-122)

W chwili wydania wyroku rozwodowego małoletnia A. N. miała 11 lat, chodziła do piątej klasy szkoły podstawowej. Miała zdiagnozowaną dyskalkulię i dysleksję. Miesięczny koszt jej utrzymania matka oceniała na kwotę 2.500 zł. Powódka uczęszczała na odpłatne zajęcia z języka angielskiego (od września 2013 r.), których koszt wynosił 750 zł za semestr. Sporadycznie (w zależności od potrzeby) chodziła wtedy na odpłatne korepetycje z matematyki (jesień 2013 r.), na które miesięcznie potrzeba było średnio 120 zł. Nie chodziła na odpłatne korepetycje z języka polskiego ani na odpłatne zajęcia z tańca. J. N. (1) miała wówczas 42 lata. Pracowała jako sprzedawca, zarabiają ok. 2.500 zł netto miesięcznie. Mieszkała ona sama z dziećmi (z małoletnią córką i pełnoletnim synem, który pozostawał na utrzymaniu rodziców, uczył się) w jednopokojowym mieszkaniu. Na mieszkanie i media potrzeba było około 1.100 zł, w tym na czynsz - 584 zł, telewizję i (...) - około 120 zł, gaz i światło – około 120 zł, na komórki dla trzech osób – około 200 zł. J. N. (2) miał wtedy 42 lata. Pracował w (...) Sp. z o.o. (w hurtowni budowlano – sanitarnej) jako zastępca kierownika magazynu. W okresie od stycznia 2013 roku do czerwca 2013 roku zarabiał netto w graniach od 2.351,15 zł do 3.783,67 zł. W 2012 roku osiągnął dochód brutto (przychód pomniejszony o koszty uzyskania przychodu, niepomniejszony o składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i należny podatek) w kwocie 58.721,22 zł (dochód z dwóch źródeł - ze stosunku pracy i z działalności wykonywanej osobiście). Mieszkał z partnerką w wynajmowanym mieszkaniu. Przekazywał jej kwotę 650 zł miesięcznie tytułem opłat za mieszkanie. Tytułem alimentów płacił na rzecz syna K. N. kwotę 700 zł miesięcznie. (dowód: zaświadczenie o wynagrodzeniu - k. 41 akt XXIV C 574/13, deklaracja podatkowa - k. 38-40 akt XXIV C 574/13, protokoły rozpraw - k. 43-44 i k. 88 akt XXIV C 574/13, nagrania rozpraw – k. 48 i k. 93 akt XXIV C 574/13)

Aktualnie sytuacja stron jest następująca:

Małoletnia powódka A. N. jest ogólnie dzieckiem zdrowym. W roku szkolnym 2014/2015 uczęszcza do VI klasy szkoły podstawowej. Szkoła podstawowa kończy się egzaminem szóstoklasisty, w tym z języka angielskiego. Małoletnia chciałaby się dostać po tej szkole do gimnazjum sportowego. Od stycznia 2008 roku A. N. jest pod opieką Poradni P. - Pedagogicznej nr 7 w W. przy ulicy (...). W 2011 r. stwierdzono u niej występowanie czynników ryzyka dysleksji rozwojowej. W latach 2012-2013 uczestniczyła ona w zajęciach organizowanych przez tę placówkę. W piątej klasie, na przełomie 2013 r. i 2014 r., ponownie była diagnozowana w tej placówce. Zgłosiła się wówczas do tej poradni z powodu utrzymujących się trudności w nauce. W opinii z końca lutego 2014 r. wydanej przez tę poradnię stwierdzono u niej występowanie specyficznych trudności w uczeniu się – syndromu dysleksji rozwojowej na poziomie głębokim, który wówczas przejawiał się w dysortografii (trudności w opanowaniu poprawnej pisowni) i dysleksji (specyficzne trudności w uczeniu się). Stwierdzono też, że dziewczynka ma duże trudności z nauką matematyki. Wydano wobec niej szereg zaleceń. W szczególności zalecono objęcie jej zajęciami korekcyjno – kompensacyjnymi. W tej poradni dziewczynka była konsultowana wiosną 2014 r., w drugiej połowie 2014 r., a także w pierwszej połowie 2015 r. W lutym 2015 r. ośrodek ten potwierdził zdiagnozowanie u dziewczynki syndromu dysleksji rozwojowej na poziomie głębokim. Podano, że obecnie przejawia się to znacznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu (dysleksja, dysortografia) oraz problemami w nauce matematyki. W opinii tej poradni z lutego 2015 r. zaznaczono, że mimo dotychczasowych oddziaływań terapeutycznych oraz dużego wkładu pracy własnej uczennicy te trudności nadal się utrzymują, powodując narastanie zaległości w opanowaniu materiału szkolnego. Według rozeznania specjalistów z tej poradni małoletnia wymaga bieżącej pomocy w nauce w formie dodatkowych zajęć z nauczycielem/korepetytorem, szczególnie z takich przedmiotów jak język polski, język angielski, matematyka. Przed klasą czwartą małoletnia uczęszczała na nieodpłatne zajęcia reedukacyjne w szkole. Od czwartej klasy szkoła nie oferuje takich zajęć. Matka pomagała i pomaga córce w nauce. Z czasem jest jej coraz trudniej pomagać córce we wszystkich lekcjach, między innymi z powodu ilości i charakteru materiału. W czwartej i piątej klasie dziewczynka w zasadzie nie chodziła na odpłatne korepetycje z przedmiotów. Jedynie sporadycznie, pod koniec 2013 r., chodziła na korepetycje z matematyki, na które potrzeba było wtedy ok. 120 zł miesięcznie. W piątej klasie dziewczynka chodziła na odpłatne zajęcia z języka angielskiego za 750 zł za semestr. Na koniec piątej klasy miała ona oceny dopuszczające z języka polskiego i matematyki, a ocenę dostateczną z języka angielskiego. Od początku szóstej klasy (od września 2014 r.) A. N. pobiera odpłatne korepetycje z języka polskiego i matematyki oraz chodzi na odpłatne zajęcia z języka angielskiego. Średnio miesięcznie (w roku szkolnym) na korepetycje z języka polskiego potrzeba 200 zł, na korepetycje z matematyki – 200 zł, na zajęcia z języka angielskiego 200 zł (opłata za język angielski wzrosła o 100 zł za semestr w porównaniu z kosztami z 2013 r.). Na te korepetycje i zajęcia małoletnia będzie chodziła do końca szóstej klasy. J. N. (1) uznała, że córka powinna w szóstej klasie chodzić na takie zajęcia. Uwzględniła przy tym sugestie z poradni psychologiczno – pedagogicznej, od pedagoga i nauczycieli. Stwierdziła, że takie zajęcia są córce potrzebne, gdyż ona nie jest w stanie pomagać dziecku przy tych wszystkich przedmiotach (także z uwagi na coraz trudniejszy poziom), a także z tego powodu, aby jak najlepiej przygotować córkę do egzaminu szóstoklasisty (w tym z języka angielskiego) oraz do uzyskania jak najlepszych ocen na koniec szóstej klasy, by zwiększyć szanse córki na dostanie się do gimnazjum sportowego, do którego córka chce się dostać. J. N. (1) podjęła starania, aby wygospodarować środki na te zajęcia (w szczególności dorabiała do budżetu domowego w czasie swego urlopu w połowie 2014 r.). Bardzo zależało jej na zapewnieniu odpowiedniej edukacji córce. Na koniec pierwszego semestru w klasie szóstej A. N. miała ocenę dopuszczającą z matematyki, a oceny dostateczne z języka angielskiego i języka polskiego. Od września 2014 r. A. N. uczęszcza na odpłatne zajęcia z tańca w Szkole (...) przy ul. (...) w W., których miesięczny koszt wynosi ok. 150 zł. Taniec jest jej pasją. Na zajęcia taneczne chodziła ona przed sprawą rozwodową rodziców, jak uczęszczała do czwartej klasy. Wówczas zajęcia te kosztowały 120 zł miesięcznie. Potem nie chodziła na te zajęcia, bo jej matka nie miała na to środków. Od września 2014 r. J. N. (1) uznała, że córka powinna chodzić na zajęcia z tańca. W związku z diagnozami z poradni A. N. miała zaleconą terapię słuchową. Z tego względu jej matka kupiła dla niej w 2014 r. słuchawki za 150 zł. (dowód: dokumenty z Poradni P.-Pedagogicznej nr 7 - k. 12-18, k. 139, świadectwo szkolne – k. 141-142, wykaz ocen – k. 140, rachunki za zajęcia taneczne – k. 145 zł, zeznania J. N. (1) – k. 134-135, k. 164-167)

Małoletnia od 2008 roku jest pod opieką poradni ortodontycznej w ramach NFZ. Nosi aparat ruchomy. Od 2014 r. rozważane jest założenie jej aparatu stałego. Założenie takiego aparatu wiąże się z koniecznością poniesienia opłaty za ten aparat w wysokości 2.000 zł, a następnie ponoszenia opłat za wizyty u ortodonta w wysokości ok. 150 zł za wizytę. Nie ma możliwości sfinansowania w ramach NFZ kosztów związanych z takim aparatem stałym. W lutym 2014 r. małoletnia prosiła ojca o przekazanie jej kwoty 2.000 zł na aparat stały. Ojciec odmówił tłumacząc, że nie posiada takich środków. Małoletnia w ramach NFZ raz w miesiącu chodzi do ortodonta, a do stomatologa chodzi raz na pół roku. Ma zalecane szkła korekcyjne. (dowód: kosztorys leczenia ortodontycznego – k. 128, zlecenie na okulary - k. 19, zeznania J. N. (1) – k. 134-135, k. 164-167, zeznania pozwanego – k. 167-169)

Małoletnia będzie miała bal na koniec szóstej klasy, co wiąże się z wydatkami w kwocie około 400 zł (koszt balu – 150 zł, sukienki - 100 zł, butów - 150 zł). W ramach szkoły małoletnia ma zaplanowaną wycieczkę szkolną na koniec tego roku szkolnego, której koszt wynosi 400 zł. Małoletnia wyjeżdża na wakacje wyłącznie z matką. W czerwcu 2014 roku była na wyjeździe z matką i zarobkowała, zbierając truskawki. W wakacje 2014 roku (lipiec) była z matką na M., na odpłatnym wyjeździe. W ferie 2015 roku małoletnia była w Górach Ś., przy czym wyjazd ten kosztował 216 zł. Do miesięcznych wydatków związanych z powódką jej matka wymieniła: wydatki na radę rodziców - 10 zł, koszty biletu (...) - 25 zł, kieszonkowe - 40 zł, 1/3 opłat za Internet - 34,76 zł, koszty telefonu komórkowego - 60 zł (abonament jest wyższy o 10 zł niż w dacie poprzedniego orzeczenia alimentacyjnego), 1/3 opłat za czynsz - 199,72 zł, 1/3 opłat za prąd - 29,29 zł, 1/3 opłat za gaz - 5,60 zł, 1/3 opłat za wywóz nieczystości - 9,33 zł, wydatki na środki chemiczne - ok. 78 zł, wydatki na żywność - ok. 380 zł. Do wydatków rocznych na dziecko zaliczyła ona między innymi: ubezpieczenie - 33 zł, książki, zeszyty i przybory szkolne - 860,15 zł, zdjęcia klasowe - 12 zł, urodziny koleżanki - 30 zł, wydatki na wyjazdy, w tym wakacyjne i feryjne, wydatki na ubrania, na przedmioty do domu typu pościel, meble, wymiana soczewek okularowych - 80 zł, wydatki na gry, książki, leki itd. (dowód: rachunki dot. utrzymania – k. 23-32a, k. 143-145, zestawienie wydatków małoletniej opracowane przez matkę - k. 7-10, zeznania J. N. (1) – k. 134-135, k. 164-167)

Małoletnia od lutego 2014 roku nie realizuje kontaktów z ojcem w sposób określony w wyroku rozwodowym. Miała ona negatywne nastawienie do konkubiny ojca i nie chciała się z nim spotykać w jej towarzystwie. Od lutego do lipca 2014 r. pozwany przyjeżdżał po córkę na kontakty, jednak nie dochodziło do ich realizacji. Córka nie chciała z nim jechać. Od lipca 2014 r. pozwany nie przyjeżdża po córkę na kontakty. W pierwszej połowie 2014 r. zainicjował on postępowanie przed Sądem o egzekucję kontaktów zgodnie z wyrokiem rozwodowym. Jego wniosek został oddalony. Obecnie pozwany spotyka się z córką od czasu do czasu, np. na spacerach czy w miejscach publicznych. Ma z nią kontakt telefoniczny. Ojciec sporadycznie przekazuje córce prezenty jak słodycze czy książki. Nie pyta się J. N. (1) o takie sprawy jak wychowanie, edukacja czy leczenie dziecka. (dowód: kopie dokumentów dot. sprawy V. N. 218/14 - k. 74-98, zeznania J. N. (1) – k. 134-135, k. 164-167, k. 170, zeznania pozwanego – k. 167-169)

Przedstawicielka ustawowa małoletniej J. N. (1) ma 43 lata. Posiada wykształcenie średnie. Pracuje jako sprzedawca. Jej średnie wynagrodzenie netto wynosi ok. 2.500 zł. Jest ono uzależnione od wyników sprzedaży. Przedstawicielka ustawowa nie ma innego źródła dochodu. W kwietniu 2015 roku miała zaplanowany zabieg na żylaki. J. N. (1) mieszka z córką A. N. i synem K. N. w jednopokojowym mieszkaniu komunalnym o powierzchni 35,83 m². Czynsz za mieszkanie wynosi 600 zł, na opłaty za media potrzeba około 300 zł, na telefony komórkowe dla rodziny - 200 zł. K. N. ma 21 lat, przygotowuje się do matury, pozostaje na utrzymaniu rodziców. Ma zasądzone alimenty od ojca na poziomie 700 zł. W czerwcu 2014 r. J. N. (1) nabyła pralkę do mieszkania za 1.400 zł. Od sierpnia do października 2014 r. poniosła ona wydatki na remont mieszkania (wymuszony remontem instalacji przeprowadzonym przez administrację) w łącznej kwocie około 4.000 zł. Środki na ten remont wygoszparowała m.in. z dochodów za zbieranie truskawek w czerwcu 2014 roku. Przedstawicielka ustawowa małoletniej swoje miesięczne wydatki oceniła na kwotę około 676,12 zł, w tym: koszty biletu (...) - 83,30 zł, 1/3 opłat za Internet - 34,76 zł, telefon komórkowy - 49,99 zł, 1/3 opłat za czynsz - 199,72 zł, 1/3 opłat za prąd - 29,29 zł, 1/3 opłat za gaz - 5,60 zł, 1/3 opłat za wywóz nieczystości - 9,33 zł, wydatki na środki chemiczne - 86,05 zł, wydatki na żywność - 178,08 zł. Swoje roczne wydatki na ubrania szacowała na kwotę 134 zł oraz na lekarstwa - na kwotę 150 zł. (dowód: zaświadczenie o zatrudnieniu - k. 11, rachunki dot. mieszkania - k. 20-22, rachunki dot. utrzymania – k. 23-32a, k. 143-145, rachunek za pralkę – k. 33,

rachunki dot. remontu w okresie sierpień – październik 2014 r. – k. 34-49, zestawienie kosztów opracowane przez J. N. (1) - k. 59-61, zeznania J. N. (1) – k. 134-135, k. 164-167, k. 170)

W 2013 roku matka powódki osiągnęła dochód ze stosunku pracy (po pomniejszeniu o składki na ubezpieczenia społeczne) w wysokości 36.100,36 zł, a w 2014 roku osiągnęła ona dochód ze stosunku pracy w kwocie 41.284,89 zł (dochód brutto, przed pomniejszeniem o składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i podatek). (dowód: deklaracja podatkowa za 2013 r. - k. 57-58, PIT-11 za 2014 r. - k. 160-161)

Pozwany J. N. (2) ma 44 lata. Od 19 kwietnia 1999 roku do 31 sierpnia 2014 roku zatrudniony był w (...) Sp. z o.o. na następujących stanowiskach: od 19 kwietnia 1999 roku do 30 czerwca 2007 roku jako zastępca kierownika magazynu, od 01 lipca 2007 roku do 01 stycznia 2008 roku jako magazynier, od 02 stycznia 2008 roku do 31 sierpnia 2014 roku jako zastępca kierownika magazynu. Wynagrodzenie zasadnicze pozwanego wynosiło 3.300 zł. Do tego wynagrodzenia dochodziły nagrody uznaniowe i inne dodatki. W lipcu 2014 roku pozwany uzyskał wynagrodzenie w kwocie 6.078,76 zł brutto (4.270,61 zł netto, w tym za godziny nadliczbowe i nagrodę roczną). W sierpniu 2014 roku pozwany otrzymał wynagrodzenie w kwocie 4.346,20 zł brutto (3.063,13 zł netto). Od 1999 r. korzystał on ze świadczeń chorobowych, w szczególności w latach 2009 – 2013. W czerwcu 2013 r. był na zwolnieniu szpitalnym chorobowym. W czasie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. na umowę o pracę, podejmował się też prac dodatkowych, np. w ochronie, na mocy umów zlecenie. W 2013 r. uzyskiwał przychody ze stosunku pracy oraz z działalności wykonywanej osobiście (umów o dzieło czy zlecenie). Pozwany w dniu 29 sierpnia 2014 roku złożył u pracodawcy (...) Sp. z o.o. wniosek o rozwiązanie umowy o pracę zawartej w dniu 19 kwietnia 1999 roku za porozumieniem stron, bez zachowania okresu wypowiedzenia. Stosunek pracy został rozwiązany za porozumieniem stron. Na rzecz (...) sp. z o.o. pozwany pracował jeszcze we wrześniu i październiku 2014 r. na mocy dwóch umów zlecenie. Na podstawie umowy zlecenia pracował dla tej spółki od 1 do 30 września 2014 r., zajmując się konfekcjonowaniem pakul lnianych, za co otrzymał wynagrodzenie w wysokości 4.050 zł brutto (ok. 3.000 zł netto). Na podstawie kolejnej umowy zlecenia pracował dla tej spółki od 1 do 31 października 2014 r., zajmując się konfekcjonowaniem pakul lnianych, za co otrzymał wynagrodzenie w wysokości 4.000 zł brutto (ok. 3.000 zł netto). W związku z zakończeniem pracy na rzecz (...) Sp. z o.o. pozwany szukał zatrudnienia. Wysłał szereg ofert na ogłoszenia o pracę. Tymczasowo (około dwa tygodnie) pracował na rzecz magazynów meblowych BlackRedWhite, jednak nie przedłużył współpracy z tym podmiotem z uwagi na brak akceptacji proponowanych mu warunków zatrudnienia. W dniu 3 listopada 2014 r. pozwany zawarł umowę o dzieło z (...) sp. z o.o. Na jej mocy pozwany zobowiązał się do zbudowania bazy kontrahentów. Umowę zawarto na okres od 3 listopada do 31 grudnia 2014 r. Za wykonanie dzieła miał on otrzymać 2.453 zł brutto. W dniu 24 listopada 2014 r. pozwany zawarł umowę o pracę na okres próbny, na trzy miesiące, z (...) Sp. z o.o., na cały etat, na stanowisku pracownik działu przyjęcia towaru. Według tej umowy na pensję pracownika składało się wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 2.150 zł brutto miesięcznie (ok. 1500 zł netto) i premia zgodnie z regulaminem wynagradzania. Umowa z (...) Sp. z o.o. po okresie próbnym została przedłużona na kolejny rok. Pozwany pracuje na dwie zmiany w godz. 06:00 – 14:00 i 08:00 – 16:00. Wciąż poszukuje on innego zatrudnienia. (dowód: kopia świadectwa pracy - k. 71-72, kopia wniosku pozwanego o rozwiązanie umowy o pracę - k. 101, kopia zaświadczenia o wynagrodzeniu z (...) Sp. z o.o. – k. 106, umowy zlecenia – k. 99-100, rachunki do umów zlecenia – k. 107-108, umowa o dzieło – k. 102, wydruk przelewu - k. 109, umowa z (...) Sp. z o.o. – k. 103, potwierdzenie zatrudnienia – k. 104, zaświadczenie o wynagrodzeniu – k. 110, wydruki dot. zgłoszeń na oferty pracy – k. 112-120, zeznania P. N. – k. 152-153, zeznania J. N. (1) – k. 134-135, k. 164-167, k. 170, zeznania pozwanego – k. 167-169)

Pozwany na mocy wyroku tut. Sądu z dnia 6 sierpnia 2013 roku w sprawie V RC 579/13 obciążony jest obowiązkiem alimentacyjnym wobec syna K. N. w kwocie 700 zł miesięcznie, poczynając od 5 czerwca 2013 r. Przed tut. Sądem toczy się postępowanie V RC 814/14 z powództwa J. N. (2) przeciwko K. N. o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego. Od jesieni 2013 r. przeciwko pozwanemu toczy się egzekucja komornicza alimentów na rzecz jego dzieci. Alimenty były egzekwowane z wynagrodzenia za pracę. Od listopada 2014 r., gdy pozwany przestał pracować na rzecz (...) Sp. z o.o., pojawiły się trudności w egzekucji tych alimentów. Nie są one obecnie egzekwowane na syna w pełnej wysokości (na rzecz syna egzekwowana jest kwota między 200 a 300 zł miesięcznie). (dowód: kopia wyroku

dot. alimentów na syna – k. 73, postanowienie – k. 156-159, zaświadczenia dot. egzekucji alimentów – k. 129-133, k. 147, zeznania J. N. (1) – k. 134-135, k. 164-167, k. 170, zeznania pozwanego – k. 167-169)

Pozwany nie ma oszczędności. Mieszka u osoby znajomej, do której dokłada się w kwocie ok. 600 zł do kosztów utrzymania mieszkania. Pozwany co najmniej od kilku lat cierpi na dolegliwości ze strony kręgosłupa (dyskopatia, bóle kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowe), które nasilają się. W przeszłości pracował nawet na dwóch etatach, mimo tych dolegliwości. Badanie z połowy 2013 r. wykazało u niego m.in. zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, dyskopatię. W połowie 2013 r. był on diagnozowany z powodu bólu głowy. Jeszcze w czasie związku małżeńskiego z J. N. (1) brał leki przeciwbólowe z powodu dolegliwości bólowych. Ma też on problemy ze słuchem. Od 2013 r. zaczął mieć problemy ze ścięgnami A. (przewlekłe zapalenie ścięgien). Do tej pory jest leczony z tego powodu. Od połowy 2013 r. podawane są mu leki uśmierzające ból. Co kilka miesięcy ma wstrzykiwane sterydy. W marcu 2015 r. był diagnozowany w związku z naderwaniem mięśnia łydki. W lutym 2015 r. miał przeciwwskazanie do wykonywania ciężkich prac fizycznych łącznie z dźwiganiem ciężkich przedmiotów. Dolegliwości zdrowotne pozwanego nasiliły się w 2014 r. Leczy się on w ramach NFZ. Średnio na leki wydaje 100 zł. Szacuje on, że na swe wyżywienie potrzebuje 400 – 500 zł miesięcznie, a na środki pielęgnacyjne – 150 zł. Pozwany w 2014 r. pożyczył od brata P. N. około 2.000 zł, z czego zwrócił mu około 700 zł. (dowód: wynik badania z połowy 2013 r. – k. 68, wynik badania ze stycznia 2014 r. dot. stóp – k. 69, wynik badania dot. ścięgna A. z października 2014 r. – k. 69, zaświadczenie lekarskie z lutego 2015 r. – k. 146, wynik badania z marca 2015 r. – k. 162, zeznania P. N. – k. 152-153, zeznania J. N. (1) – k. 134-135, k. 164-167, k. 170, zeznania pozwanego – k. 167-169)

Pozwany w 2013 roku osiągnął dochód (pomniejszony o składki na ubezpieczenia społeczne oraz o podatek dochodowy, a niepomniejszony o składki na ubezpieczenia zdrowotne) w kwocie 36.723,36 zł. W 2014 roku z tytułu stosunku pracy w (...) Sp. z o.o. osiągnął dochód brutto w kwocie 36.947,56 zł (przed pomniejszeniem o składki na ubezpieczenia społeczne, podatek dochodowy, składki na ubezpieczenia zdrowotne), z tytułu umów zlecenia zawartych z tą spółką – dochód brutto 6.621,29 zł, natomiast z tytułu umowy o dzieło z (...) Sp. z o.o. – dochód brutto 626,40 zł. (dowód: zaświadczenie z urzędu skarbowego za 2013 r. - k. 70, 150, PITy-11 za 2014 r. – k. 148-149)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy oraz na podstawie dokumentów znajdujących się w załączonych aktach sprawy rozwodowej XXIV C 574/13. Dokumenty i wydruki złożone do akt sprawy niniejszej nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności. Zeznania przesłuchanego w charakterze świadka brata pozwanego oraz rodziców małoletniej były wiarygodne w zakresie mającym istotne znaczenie w sprawie. Ich zeznania odnośnie do faktów były wiarygodne, jasne, w zasadzie znajdowały potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji. Osoby te wypowiadały również swe opinie i oceny, które nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych. Podawane przez rodziców małoletniej kwoty co do kosztów utrzymania (ich szacunki, opinie w tym zakresie) podlegały weryfikacji w toku procesu. P. N. zaznaczył, że nie miał wiedzy o aktualnych potrzebach małoletniej. Nie orientował się też dokładnie w sytuacji brata. Na przykład nie znał wysokości jego wcześniejszych zarobków, a wiedział dokładnie, jakie teraz brat uzyskuje wynagrodzenie zasadnicze.

Sąd zważył, co następuje:

Według stanu z chwili zamknięcia rozprawy powództwo główne w części zasługiwało na uwzględnienie, natomiast powództwo wzajemne podlegało oddaleniu w całości.

Zgodnie z art. 133 § 1 i 3 k.r.o., rodzice mają obowiązek świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Zakres obowiązku alimentacyjnego wedle art. 135 § 1 i 2 k.r.o. zależy z jednej strony od potrzeb osoby uprawnionej, z drugiej zaś strony od możliwości zarobkowych i majątkowych osoby zobowiązanej. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Zmiana obowiązku alimentacyjnego, stosownie do art. 138 k.r.o., możliwa

jest w razie zmiany stosunków, tzn. wtedy, gdy zmianie ulegają uzasadnione potrzeby uprawnionego albo możliwości zarobkowe zobowiązanego. Zmiana taka musi być istotna.

Przyjmuje się (za uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku, III CZP 91/86), że „przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu - odpowiedni do jego wieku i uzdolnień - prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody.” G. obowiązku alimentacyjnego stanowią uzasadnione potrzeby dziecka. „Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku.” (por. Z. Krzemiński, Alimenty i ojcostwo. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III publ. Lex).

Dotychczasowa kwota alimentów od pozwanego na rzecz małoletniej powódki w wysokości po 600 zł miesięcznie wynikała z wyroku rozwodowego z 18 listopada 2013 r., który uprawomocnił się w dniu 10 grudnia 2013 r. Sąd zasądził w wyroku rozwodowym taką kwotę tytułem alimentów, jaką przyznano w trybie zabezpieczenia na czas procesu o rozwód w dniu 6 sierpnia 2013 r. Z ustnych uzasadnień tych rozstrzygnięć Sądu Okręgowego w Warszawie (por. nagrania rozpraw z k. 48 i k. 93 akt XXIV C 574/13) wynika, że przyznana przez Sąd Okręgowy kwota alimentów od ojca w wysokości 600 zł uwzględniała okoliczność, że w skład usprawiedliwionych potrzeb córki wchodziła suma 350 zł tytułem przypadającego na nią udziału w kosztach mieszkania. Kiedy przyznawano kwotę 600 zł tytułem alimentów w ramach zabezpieczenia w sprawie o rozwód (sierpień 2013 r.), małoletnia nie uczęszczała na żadne odpłatne zajęcia, w szczególności na taniec, język angielski czy korepetycje z języka polskiego bądź matematyki. Jej matka wskazywała wtedy, że dopiero w przyszłości mogą być takie wydatki na córkę. Sąd Okręgowy zwrócił na to uwagę i stwierdził, że matka dziecka nie wykazała, aby w skład usprawiedliwionych potrzeb dziecka wchodziły wtedy wydatki na odpłatne zajęcia, w szczególności na taniec, język angielski czy korepetycje z języka polskiego bądź matematyki. Kiedy przyznawano kwotę 600 zł tytułem alimentów w ramach zabezpieczenia w sprawie o rozwód (sierpień 2013 r.), w skład usprawiedliwionych potrzeb dziecka nie wchodziły też np. wydatki na terapię słuchową, na leczenie ortodontyczne. W sprawie o rozwód J. N. (1) nie określiła w sposób precyzyjny wydatków na córkę, stąd Sąd rozwodowy przyznał alimenty na rzecz małoletniej, opierając się przede wszystkim na zasadach doświadczenia życiowego, jeśli chodzi o koszty utrzymania małoletniej. Sąd ten przyjął, że pozwany (tak jak i matka dziecka) ma możliwości majątkowe i zarobkowe na poziomie 2.500 zł netto. Sąd Okręgowy już w czasie procesu o rozwód zwrócił uwagę na pewne zmiany dotyczące zatrudnienia pozwanego, budzące zastrzeżenia Sądu co do postępowania pozwanego, jeśli chodzi o jego zatrudnienie, w kontekście sformułowanych przeciwko niemu żądań o alimenty. Na rozprawie w dniu 18 listopada 2013 r. J. N. (1) podała, że małoletnia uczęszcza na odpłatne zajęcia z języka angielskiego za 750 zł za semestr (pięć miesięcy) oraz sporadycznie ma korepetycje z matematyki (matka oszacowała potrzeby na te korepetycje na poziomie 120 zł miesięcznie, choć wtedy córka nie chodziła systematycznie na te korepetycje). Mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie rozwodowej materiału, Sąd Okręgowy uznał, że alimenty na małoletnią zasądzone w kwocie 600 zł od ojca w trybie zabezpieczenia powinny być w takiej samej kwocie zasądzone w wyroku rozwodowym, gdyż nie wystąpiła taka zmiana (od sierpnia 2013 r. do listopada 2013 r.), aby zasądzić w wyroku wyższe alimenty. W ustnym uzasadnieniu wyroku o rozwód Sąd Okręgowy zaznaczył, że dziewczynka rośnie i jeżeli na przykład w przyszłości zajdzie konieczność korepetycji czy inne potrzeby dziecka wzrosną, to będzie można żądać podwyższenia alimentów. J. N. (1), stosując się do takiego stanowiska Sądu rozwodowego zaprezentowanego w ustnym uzasadnieniu wyroku rozwodowego, wystąpiła z niniejszym pozwem, gdyż wystąpiły, jej zdaniem, podstawy do podwyższenia alimentów w stosunku do tych zasądzonych w wyroku rozwodowym.

Od uprawomocnienia się wyroku rozwodowego zwiększyły się usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki o kwotę co najmniej 300 zł miesięcznie. Tego rodzaju zwiększenie się potrzeb małoletniej zaistniało co najmniej od listopada 2014 r., a więc od wniesienia pozwu w niniejszej sprawie. Od września 2014 r. powódka uczęszcza systematycznie na korepetycje z języka polskiego i z matematyki. Na te korepetycje, jak podawała matka, potrzeba od 200 do 400 zł miesięcznie (w zależności od ilości godzin). Sąd uznał, że średnio na korepetycje z tych przedmiotów

potrzeba 300 zł miesięcznie (w przeliczeniu na 10 miesięcy szkolnych, co daje kwotę 3.000 zł rocznie, a więc 250 zł miesięcznie w przeliczeniu na 12 miesięcy). Wydatki na te korepetycje, poczynając od września 2014 r., są uzasadnione i usprawiedliwione (w rozumieniu art. 135 § 1 k.r.o.) w sytuacji powódki. Powódka od 2008 r. jest pod opieką poradni psychologiczno – pedagogicznej, ma problemy z nauką, wcześniej (przed czwartą klasą) miała możliwość pobierania dodatkowych, nieodpłatnych lekcji w szkole, obecnie nie ma takich możliwości. W klasie czwartej i piątej w zasadzie matka zapewniała jej pomoc przy lekcjach, co jednak nie wystarczało już w klasie piątej, o czym świadczy świadectwo powódki z czerwca 2014 r. Już w piątej klasie powódka pobierała sporadycznie odpłatne korepetycje z matematyki. W klasie szóstej, kończącej się egzaminem, w tym z języka angielskiego, kiedy to ważne są też wyniki na końcowym świadectwie, jeśli chodzi o przyjęcie do wybranego gimnazjum (powódka chciałaby się dostać do gimnazjum sportowego), w sytuacji problemów powódki z nauką, gdy materiał w szkole jest coraz bardziej skomplikowany, uwzględniając wreszcie sugestie specjalistów z poradni (por. zaświadczenia z lat 2014 – 2015), nauczycieli i pedagoga, całkowicie uzasadnione było zorganizowanie dla powódki systematycznych korepetycji z języka polskiego i matematyki, odpłatnych. Skoro w postępowaniu rozwodowym była już mowa o korepetycjach z matematyki, których szacunkowy koszt podano wówczas na kwotę 120 zł (1.200 zł na cały rok szkolny, a więc 100 zł w przeliczeniu na 12 miesięcy), wobec tego uznać należy, że od wyroku rozwodowego usprawiedliwione koszty małoletniej z tytułu korepetycji z języka polskiego i matematyki wzrosły co najmniej o 150 zł miesięcznie (250 zł – 100 zł = 150 zł). Przyjąć należy, że także na przyszłość uzasadnione są wydatki na korepetycje dla dziecka z tych przedmiotów, uwzględniając opinie dotyczące małoletniej z poradni z lat 2014 - 2015, a także fakt, że od września 2015 r. będzie ona uczęszczać do gimnazjum, gdzie na początku będzie musiała przystosować się do nowych warunków, także nauczania, nowego programu, a potem będzie musiała podążać za coraz bardziej skomplikowanym materiałem, w tym z języka polskiego i matematyki. Zasadne jest więc uwzględnienie, że w skład usprawiedliwionych potrzeb małoletniej wchodzi kwota 250 zł na korepetycje z języka polskiego i matematyki (w chwili wydania orzeczenia rozwodowego były to wydatki na poziomie 100 zł miesięcznie – wtedy tylko na matematykę, a od września 2014 r. – w wysokości 250 zł miesięcznie).

W skład usprawiedliwionych potrzeb małoletniej wchodzi wydatki na zajęcia z języka angielskiego. Na koniec szkoły podstawowej jest już egzamin z tego języka. Potem w gimnazjum należy przykładać szczególną wagę do nauki języka obcego. Z zaświadczenia z poradni z 2015 r. wynika, że także na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego małoletnia powinna uczęszczać. Koszty związane z odpłatną nauką języka angielskiego wzrosły o około 15 zł miesięcznie (w przeliczeniu na 12 miesięcy) w porównaniu z końcem 2013 r. (cena za semestr – trwający 5 miesięcy - wzrosła o 100 zł, a więc o 15 zł rocznie, przy przeliczeniu na 12 miesięcy). Od wyroku rozwodowego usprawiedliwione koszty małoletniej z tytułu zajęć z języka angielskiego wzrosły więc o 15 zł miesięcznie.

W skład usprawiedliwionych potrzeb małoletniej wchodzi wydatki za zajęcia taneczne, na które małoletnia uczęszcza od września 2014 r. Gdy jej rodzice mieszkali razem, to ona, będąc w czwartej klasie, chodziła na takie zajęcia. Taniec to jej pasja. Chciała i chce ona chodzić na takie zajęcia. Ich koszt wynosi około 150 zł miesięcznie (1500 zł rocznie, a więc 125 zł w przeliczeniu na 12 miesięcy). To jedyne zajęcia o charakterze rozrywkowym dla małoletniej. To wydatek uzasadniony, mając na uwadze sytuację osobistą powódki. Ojciec wie, że córka chodzi na te zajęcia. Nie kwestionuje potrzeby uczęszczania córki na te zajęcia. W przyszłości uzasadnione jest, aby na takie zajęcia małoletnia uczęszczała. Od wyroku rozwodowego usprawiedliwione koszty małoletniej wzrosły więc o 125 zł miesięcznie (w przeliczeniu na 12 miesięcy), co jest związane z wydatkami na zajęcia taneczne.

W skład usprawiedliwionych potrzeb małoletniej wchodzi wydatki za telefon komórkowy. Od wyroku rozwodowego usprawiedliwione koszty małoletniej z tego tytułu wzrosły o 10 zł miesięcznie (abonament podrożał z 50 zł do 60 zł). Nie kwestionował tego pozwany. Przez telefon zresztą pozwany ma nadal kontakt z córką. Uzasadniony jest więc ten wydatek na córkę.

Z przytoczonych wyżej wyliczeń wynika, że od wyroku rozwodowego usprawiedliwione wydatki na małoletnią wzrosły o 300 zł miesięcznie. Poza tym większe są obecnie potrzeby na małoletnią związane ze szkołą (wycieczki, bal na koniec szkoły podstawowej – takie wydatki nie były przewidziane na koniec 2013 r.). W 2014 r. matka małoletniej kupiła dla niej słuchawki za 150 zł w związku z zaleceniem terapii słuchowej. Strona powodowa nie wykazała, aby

w skład usprawiedliwionych potrzeb małoletniej wchodziły wydatki na leczenie ortodontyczne. Odpłatnego leczenia ortodontycznego małoletnia dotąd nie podjęła. Brak dokumentu medycznego, z którego wynikałoby, że jest wobec niej zalecenie do takiego leczenia (odpłatnego). Matka przedstawiła jedynie kosztorys leczenia odpłatnego. Nie wynika z tego dokumentu potrzeba czy konieczność odpłatnego leczenia ortodontycznego powódki. Wydatki związane z remontem i nabyciem pralki w 2014 r. dotyczyły okresu przed wniesieniem powództwa i nie miały wpływu na podwyższenie alimentów.

Porównując sytuację małoletniej z chwili wydawania poprzedniego orzeczenia alimentacyjnego z jej aktualną sytuacją, należy stwierdzić, że obecnie (co najmniej od dnia wniesienia powództwa w tej sprawie) usprawiedliwione potrzeby powódki kształtują się na poziomie o 300 zł większym niż to ustalono w sprawie o rozwód. To wzrost istotny, mając na uwadze dotychczasową wysokość alimentów zasądzonych na rzecz małoletniej, a także możliwości majątkowe i zarobkowe rodziców dziecka. W wyroku rozwodowym Sąd uznał, że rodzice w równych częściach winni partycypować w usprawiedliwionych kosztach utrzymania małoletniej. Sąd ocenił wówczas te koszty na sumę 1.200 zł, obciążając pozwanego alimentami w kwocie 600 zł. Obecnie (co najmniej od dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie) koszty te wynoszą 1.500 zł, stąd pozwany winien być obciążony kwotą 750 zł miesięcznie. Wzrost tych kosztów jest uzasadniony przede wszystkim zwiększonymi wydatkami na edukację małoletniej i na zajęcia taneczne. Mając na względzie całokształt zebranego w sprawie materiału, a także opierając się na zasadach doświadczenia życiowego (uwzględniając w szczególności wiek dziecka, płeć, stan zdrowia, bieżące potrzeby, miejsce zamieszkania, środowisko, w którym małoletnia przebywa, uczy się, wreszcie możliwości zarobkowe i majątkowe rodziców, stopę życiową rodziców), Sąd uznał, że na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej w zakresie wychowania i utrzymania potrzeba obecnie (od dnia wniesienia powództwa) przynajmniej 1.500 zł miesięcznie. Suma ta uwzględnia takie koszty na zaspokojenie potrzeb małoletniej jak wydatki na szkołę, zajęcia z tańca, wyżywienie, odzież i obuwie, środki pielęgnacyjne, potrzeby edukacyjne i rozrywki, na opiekę medyczną, wyjazdy i inne wydatki.

Sąd przyjął, że możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego kształtują się na poziomie co najmniej 2.500 zł netto. W świetle takich możliwości pozwany może przeznaczać kwotę 750 zł, poczynając od dnia wniesienia powództwa, na rzecz swojej córki wobec wzrostu kosztów jej utrzymania od wyroku rozwodowego. Od końca 2013 r. możliwości zarobkowe i majątkowe rodziców małoletniej nie zmniejszyły się. W ocenie Sądu rodzice powódki mogą osiągać dochód netto w wysokości przynajmniej 2.500 zł miesięcznie.

Na gruncie niniejszej sprawy nie zaistniała taka zmiana po stronie możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego (porównując do sytuacji z końca 2013 r., gdy ostatecznie orzekano o alimentach), która w świetle art. 138 k.r.o. uzasadniałaby obniżenie alimentów. Strona pozwana nie udowodniła takiej zmiany. Do końca sierpnia 2014 r. pozwany był zatrudniony na podstawie umowy o pracę (od 1999 r.) w tej samej spółce. Zarabiał ponad 3.000 zł netto. Pełnił tam też funkcje kierownicze. Z jego inicjatywy rozwiązany został stosunek pracy za porozumieniem stron. Pozwany nie wykazał, że to pracodawca w rzeczywistości chciał go zwolnić i pozwany nie miał innego wyjścia niż złożyć wniosek o rozwiązanie z nim umowy o pracę za porozumieniem lub że okoliczność ta wystąpiła w związku z utratą przez niego zdrowia itp. We wrześniu i październiku 2014 r. pozwany nadal pracował na rzecz tej samej spółki, tylko nie na umowę o pracę, a na umowę zlecenie. Zarabiał wtedy około 3.000 zł netto. Jak wynika z zeznań pozwanego i jego brata, już w połowie 2014 r. miał się znacznie pogorszyć stan zdrowia pozwanego, co miało wpłynąć na jego pracę, zmniejszenie jego możliwości zarobkowych. To nie zostało wykazane. Do końca października 2014 r. bowiem pozwany faktycznie zarabiał minimum 3.000 zł miesięcznie netto. Co najmniej więc na 3.000 zł netto należało określić jego możliwości zarobkowe, mimo że miał już wtedy dolegliwości związane z kręgosłupem, słuchem czy ścięgnami A. (brat pozwanego wskazał, że problemy ze ścięgnami A. pozwany miał już od 2013 r.). Dolegliwości ze strony kręgosłupa pozwany odczuwa od wielu lat. Od kilku lat zażywa też środki uśmierzające ból. W szpitalu przebywał on nie w 2014 r., lecz w czerwcu 2013 r. (wtedy miał świadczenia chorobowe szpitalne, por. k. 71). Większość dokumentacji medycznej złożonej przez pozwanego dotyczy okresu sprzed 1 listopada 2014 r., a więc gdy możliwości zarobkowe pozwanego były na poziomie co najmniej 3.000 zł netto miesięcznie (co najmniej tyle do tego dnia zarabiał). Od razu po zaprzestaniu współpracy z (...) Sp. z o.o. pozwany związał się z innymi podmiotami – z magazynami meblarskimi (nie kontynuował tam współpracy z uwagi na warunki zatrudnienia, których nie akceptował), ze spółką, na rzecz której

miał wykonać dzieło od listopada do grudnia 2014 r. Wreszcie od końca listopada 2014 r. pracuje w (...) Sp. z o.o. na umowę o pracę. Okres próbny przebył pozytywnie (mimo że już wtedy miał szereg dolegliwości zdrowotnych), skoro przedłużono mu zatrudnienie na kolejny rok. Obecnie jego wynagrodzenie zasadnicze wynosi 1.500 zł netto miesięcznie, ale do tego, jak wynika z umowy o pracę (k. 103), dochodzą dodatki – premia zgodnie z regulaminem wynagradzania. Pozwany ma więc możliwość uzyskiwania u tego pracodawcy wyższego wynagrodzenia niż 1.500 zł miesięcznie netto za cały etat. Porównując wiek pozwanego, jego dotychczasowe doświadczenie (w tym o charakterze kierowniczym, w magazynach), fakt, że mimo zmian pracodawcy w 2014 r. nie utracił ciągłości zatrudnienia, nie miał problemów ze znalezieniem pracy, odpowiadano na jego podania o pracę (co już świadczy, że jest osobą atrakcyjną dla potencjalnych pracodawców), uznać należy, że ma on możliwości zarobkowe na poziomie przynajmniej 2.500 zł netto miesięcznie. Dodać trzeba, że przed 2014 r. pracował on także na drugi etat, na ochronie, oprócz pracy na rzecz (...) Sp. z o.o., choć odczuwał już wtedy dolegliwości bólowe w obrębie kręgosłupa, zażywał leki przeciwbólowe. Od jesieni 2013 r. egzekwowane były od pozwanego alimenty. Alimenty te były skutecznie egzekwowane do momentu, gdy był zatrudniony w B. Sp. o.o. Wynagrodzenie uzyskiwane w tej spółce pozwalało na skuteczną egzekucję tych alimentów. To pozwany zrezygnował z zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. Od kiedy ma niższe wynagrodzenie, alimenty nie są egzekwowane w pełni. Pozwany bowiem zarabia tyle, że nie można wyegzekwować większej kwoty z jego wynagrodzenia. W ocenie Sądu pozwany może – przy pełnym wykorzystaniu swych sił, zdolności i doświadczenia – uzyskiwać dochód netto na poziomie przynajmniej 2.500 zł. Taki dochód pozwalałby mu na uiszczanie alimentów na dzieci – 700 zł na syna i 750 zł na córkę, a poza tym na pokrycie kosztów swego utrzymania. Z dokumentacji medycznej złożonej do akt sprawy, z zeznań świadka, pozwanego i J. N. (1) nie wynika, żeby ze względu na stan zdrowia możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego były niższe niż 2.500 zł netto miesięcznie. To w lutym 2015 r. miał on zalecenie do unikania ciężkiej pracy fizycznej i dźwigania. Nie przeszkadzało mu takie zalecenie w kontynuowaniu pracy na rzecz (...) Sp. z o.o. Dodać trzeba, że w świetle takich zaleceń pozwany mógłby pracować chociażby w ochronie. Ma zresztą doświadczenie w tej branży.

Podkreślenia wymaga fakt, że Sąd, orzekając o wysokości świadczeń alimentacyjnych, bierze pod uwagę nie tylko dochody realnie osiągnięte przez zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych, ale także jego potencjalne możliwości zarobkowe i majątkowe, to jest dochody i majątek, jakie zobowiązany mógłby osiągnąć przy pełnym wykorzystaniu swoich kwalifikacji zawodowych, wykształcenia, doświadczenia zawodowego, uwzględniając stan zdrowia i wiek zobowiązanego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42). Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności jego zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno - gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1975 r., III CRN 48/75, LEX nr 7702; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1959 r., sygn. III CR 212/58, OSPiKA 1960, nr 2, poz. 41). Nawet jeśli dochody pozwanego uległy chwilowo obniżeniu, biorąc pod uwagę wykształcenie pozwanego, jego wiek i doświadczenie zawodowe, stwierdzić należy, że przy pełnym wykorzystaniu swoich sił i umiejętności jest on w stanie uzyskiwać zarobki, które pozwolą mu na łożenie na córkę kwoty 750 zł miesięcznie, poczynając od dnia wniesienia powództwa w niniejszej sprawie, a nadto na zaspokojenie alimentów na rzecz syna i potrzeb pozwanego.

Przy pełnym i właściwym wykorzystaniu sił i umiejętności pozwanego jest on w stanie uiszczać na rzecz córki kwotę 750 zł miesięcznie, poczynając od 24 listopada 2014 r. Zauważyć trzeba, że pozwany nie ponosi takich szczególnego rodzaju, wyjątkowych, nietypowych wydatków, które w istotny sposób zmniejszałyby jego dochody.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, Sąd uznał, że powództwo główne zasługuje na uwzględnienie w części – w zakresie dotyczącym podwyższenia alimentów do kwoty 750 zł, poczynając od 24 listopada 2014 r., natomiast powództwo wzajemne jest nieuzasadnione. Z tych przyczyn, na mocy art. 133 § 1 i 3 k.r.o., art. 135 § 1 i 2 k.r.o. oraz art. 138 k.r.o. Sąd w punkcie pierwszym wyroku podwyższył alimenty należne od pozwanego na rzecz małoletniej powódki z kwoty 600 zł miesięcznie do kwoty 750 zł miesięcznie, poczynając od 24 listopada 2014 r., ostatnio ustalone w kwocie 600 zł wyrokiem rozwodowym, natomiast w punkcie drugim wyroku Sąd oddalił powództwo wzajemne.

Na mocy art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążał stron kosztami procesu, przejmując nieuiszczone koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa, mając na uwadze sytuację osobistą i majątkową stron.

Na mocy art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności.